

Rolex, Brudne Bloki (ft. Młodzian MRG)

nowy dzień na blokach
tylko kac mnie męczy trochę
Nowe problemy wyskakują tak jak sprężynowce
Tu jak ciężko się dorobić to zostają szponty
suknie kręcą mili chłopcy
choć ich nie zostawią w ciąży

1 4 300 witaj w mieście dzieci-duchów
Nikt tu psów nie lubi
Tak jak konfidenci murów
Zombie na osiedlach
Dyfer jak obrzędy woodoo
Nad blokami to nie chmury
Tylko kłęby z buchów

Mamy przeciek
Kitraj sobie blanty w majty lepiej
Bo wałą rundy chamy w swetrze
Chodzi do szkoły z gościem
Teraz pod monopolem dzień w dzień stoi z browcem
Puste oczy kminia od kogo wydoić forse
Cienie w zaułkach, w nich najłatwiej zarobić kosę

Słyszę znowu komuś łeb poryły stymulanty
Znałem typa, wyjechało go w styl symulacji
Na wieki wieków amen
Mam to zawsze z tyłu bani
Chcieliby nawijać z nami
Lecz nie mają stylu jak my

To są brudne bloki
Dragi, przemoc i alkohol
A dzieciaki się jaraja kurwa patologią

Zmęczone oczy mam jzu od patoli
Brudne bloki, to nie zobaczysz bogatych rodzin
Tu się kmini jak zarobić a się nie narobić
Interesom na osiedlach nie zagraża covid